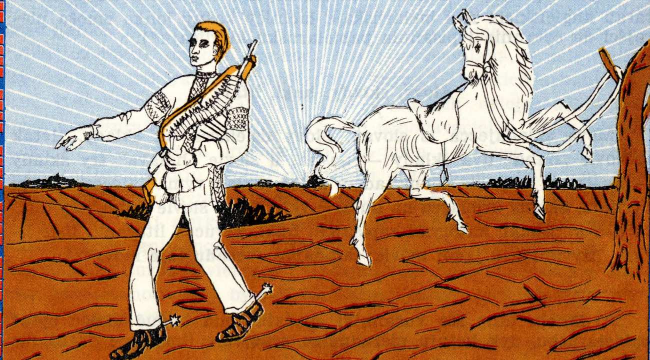
SIAŬBIT





LITOUSKI / BIEŁARUSKI 2-MIESIAČNIK
THE LITHUANIAN☆WHITERUTHENIAN 2-MONTHLY

PAPIEŽ MALIŬ BOHA ŁASKI ZŁ. HASP. AMERYKI

Vatykanskaje radyjo pieradavała Vialikodnaje pasłańnie Papieža, u katorym asablivuju častku paśviaciŭ Zł. Hasp. Ameryki.

Papiež Joannes XXIII, vyskazavajučy davierlivaść u „spraviadlivy i tryvały źviaź pasiarod usich volnych narodaŭ", pierasyłaŭ Amerycy pažadańni ščaścia i supakoju.

„Vitajem z ajcoŭskaj miłaściaj uvieś Amerykanski narod, katory pavažajem haračym pačućciom, pašanaj i miłaściaj", kazało papieskaje pasłańnie, katoraje prybyło i dzień, u katorym ceły śviet chryścijanski pradumavaŭ muki i śmierć Zbaviciela ludzkaści, upaŭniaje Vas, što u štodziennych našych malitvach umalajem Usiomahutnaha Boha, kab zysłaŭ svaje łaski na kažnaha z vas, na vašyja siemji i na umiłavanych praz nas. „I tak, jak zaŭsiody, prosim Jaho ab mocny i tryvały źviaź miž usimi narodami, prosim Jaho taksama, kab nadalej daryŭ vaš kraj supakojem i dabrobytam". — Papiež ceły dzień prad Vialikanočaj pravioŭ na razvažańniach i malitvie, pryhataŭlajučysia da radosnaha Uskresieńnia. Vyčyrknuŭ u henym dniu usie pryniaćci, z vyniatkam 3,000 pielhrymaŭ prybyŭšych da Vatykanu.

LETUCIEŃNI KAFALICKAHA PATRYARCHA

U Kanstynopalu kafalicki patryarcha Athanagaras, pramaŭlajučy da tysiačaŭ, prybyŭšych da hetaha miesta pielhrymaŭ, miž katorymi było šmat Amerykancaŭ, havaryŭ ab spadziavańniach, jakija budziać praz Papieža, sobaram suśvietnym. „Jość kaniečnaj rečaj, kab raždziortaja Chrystusovaja adzieža stałasia sucełnaj i śviataja Ekklezija znajšła utračanuju jednaść". — kazaŭ patryarcha Athanagoras.

U huščarach zatkanych imhłoju,
U šerym zmroku na zorku zaru,
Achviarujem Tabie, my saboju,
Kožny dzień, kožny čas, Biełaruś.

I niama ŭ sercy žalu, ni strachu,
My advahaj žaŭnierskaj harym,
Ni maskal, balšavik i ni lachi,
Ale Ty nas viadzieš da zary.

Chmaraj dym nad halovami taje,
Viecier dychaje miataj-byllom,
Biełaruś, Biełaruś załataja,
Za Ciabie, za Ciabie my idziom!

Na pamiatku Ajcu Čarniaŭskamu z zborki Biełaruskich rabotnikaŭ. Paryž 20. X. 46.

SIAŬBIT The SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U.S.A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1960, lipień-žnivień Nr. 4 (15) July-August, 1960

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho ekzemplaru 15 c.

Adress: Rev. F. Czerniawski, 118 Market St., Amsterdam, N. Y., U. S. A.

NAJNOŬŠYJA ABJAŬLEŃNI

Ab Siastry Maryi Josefie Menendez

(Praciah z N-ru 14)

Adnojčy jana paprasiła baćkoŭ, kab dazvolili joj ustupić u klaštar. Baćka, choć i dobry katalik, mocna na jaje zahnievaŭsia, bo bačyŭ, što jana utrymlivaje usiu siamju. Josefa papłakała, ale bolš hetaj spravy nie uźnimała až da śmierci baćki, jaki pamior 7. IV. 1910 hodu. Paśla śmierci baćki, Josefa stałasia jašče patrabniejšaja dla siamji.

Adnojčy, jana prypomniła maci, što choča pajšci u klaštar. Matka nie pracivilasia, ale prasiła, kab niejki čas jašče zastałasia, bo biez jaje joj ciažka budzie žyć. Adnak, Josefie mocna zabaleła serca, kali jana daviedałasia, što jejnaja małodšaja siastra atrymała ad matki dazvoł pajšci u klaštar Sacre Coeur Chamartin (Madrid).

U lutym 1912 hodzie, pry dapamozie a. Rubija, i Josefa ustupiła u zakon Siostraŭ Nadharadžeńnia. Čułasia jana tut dobra, ale zvany susiedniaha klaštaru Najśviaciejšaha Serca Jezusa, pabudžali u joj inšuju smahu. Adnojčy Najśviaciejšaja Maci joj skazała: „Tabie tut nia miejsca".

Paśle niejkaha času Josefie kazali u klaštary dahladać sali, u jakoj była fihura Matki Božaj Balesnaj. Fihura była ubrana pahišpansku i trymała u rukach karonu ź ciarninaŭ. Adnojčy karona pačała śviacicca i źziała hetak až 3-4 dni. Josefa advažyłasia uźniacca, kab pryhledzicca, što tam tak śviecicca. Jana ubačyła, što śviatło vychodzić z adnoj ciarniny i u toj časinie pačuła cichi hołas: „Dačka

maja, vaźmi hetuju ciarninu, a paślej Jezus daść tabie ich balej”.

Josefa adčapiła henuju ciarninu, prycisnuła da serca i za hety padarak admoviła akt achviaravańnia.

Pa šaścioch miesiacach maci, jakoj biaz Josefy ciažka było žyć nie pahadziłasia, kab dačka zastałasia u klaštary, musiła viarnucca da chaty, ale zabrała iz saboj ciarninu, što užo nie śviaciłasia.

Jana uznoŭ uziałasia za pracu, ale časta odviedavała siastru u klaštary Chamartin i časta havaryła ab klaštaru Najśviaciejšaha Serca Jezusa. Paślej Josefa pajšła pracavać u pensyjanat Serca Jezusa, dzie šyła školnyja mundurki. — Tut ź jaje byli zadavolenyja i jana čułasia vielmi dobra. Prykra było joj tolki, kali jana sutykałasia iź śvieckimi zakazčycami. Časta jejnaje delikatnaje sumleńnie i čystaja duša buntavałasia, kali treba było prymierać im ubiory. Niaraz jana kazała: „Ach, kab maci viedała, jak ja ciarplu, kali mušu ubirać asoby mała pryzvaityja. Ale ad maleństva, ja štodnia prašu Serca Jezusa, kab pryniało mianie u lik vybranicaŭ, ciapier adnak, kali baču, čym jość žyćcio, prašu Jaho, kab mianie zabraŭ z hetaha śvietu, kali nia maju dastupić jahonaj łaski, bo maja duša užo daŭžej nia moža vytryvać”.

„I hetaje haračaje pažadańnie, padtrymlivanaja štodnia praz Eŭcharystyju, stałasia źmiestam majho serca i žyćcia”. Iz zadzinočańnie z Sercam Božym Josefa čerpała nia tolki moc dla siabie, ale taksama miłaść da inšych i radaść, jakoj abdorvała ich, zachoŭvajučy u tajnicy svoj kryž i ciarpieńni. Josefa mała mieła siabroŭkaŭ, ale udzielničała prykładam i padtrymoŭvała u radasnym nastroju małuju hramadku svaich pamočnicaŭ. Jaje radaść pieradavałasia usim. Asabliva radaść, panavała u švalni, kali, pry mienšaj pracy, dziaŭčaty mahli niekudy pajechać. Pialhrymki da Avilla, abo „Cervo de los Angelos” byli vielmi pryjemnyja, dziakujučy ažyŭleńniu, jakoha dadavała im Josefa, i pakidali u dušach siabrovak hłybokija śłady.

Čas minaŭ, a Josefa uściaž čakała Božaha znaku. Joj zdavałasia, što 1917 hod budzie hodam jejnaha pryniaćcia u Zhramadžańnie Najśviaciejšaha Serca Jezusa. I zapraŭdy, kali jana paprasiłasia tudy, jaje z vialikaj achvotaj pahadzilisia pryniać. Maci taksama nie piarečyła. Dzień pryniaćcia byŭ vyznačany na 24 vieraśnia, dzień Matki Božaj vykupu paniavolanych. Pryjšoŭ narešcie pažadany dzień. Nažal! matčynyja ślozy uzrušyli uražlivaje serca Josefy. Jana zachistałasia i, ustupajučy płaču i praśbam maci, adłažyła ustup u zakon na paślejšy čas. Hetaha viečaru jejnaje miejsca u navicijacie było pustoje, a jana sama doŭha apłakvała hetaje svajo adstupleńnie, nazyva-

jučy jaho vialikj słabaściaj u svaim žyćci. „Ale Toj, katory dzieić u źmierku, choć jość śvietłaściaj”, vykonvaŭ praz balučyja daznańni plany svajoj Miłaści.

U hetym časie u Francyi, paśla revalucyi, pačałosia adradžeńnie klaštoraŭ. Stary klaštar u Feuillants u Poitiers, pamiatajučy svaju zakładčycu śv. Magdalenu Zofiju, admykaŭ svaje bramy jejnym dočkam, źbirajučysia załažyć navicyjat Siostraŭ Pamocnicaŭ. Tut ad viakoŭ, vidać, Serca Jezusa vybrała miejsca dla Josefy. Tutaka miełasia Jano, uziaŭšy jaje za ruku, praviešci praz apošnija bury žyćcia.

Heta było u 1919 hodzie. Josefa mieła 29 hod. Praz cichaje paklikańnie Božaje jana zrazumieła, što hadzina łaski nadyjšła i pastanaviła namahacca pryniaćcia u Zhramadžańnie Serca Jezusa. Paminajučy niapeŭnaść što da udačy, 27 lipienia u 1919 hodzie Josefa advažyłasia prasić ab pryniaćcie. Ale, jak pisała jana u svaich zapiskach, adkaz byŭ admoŭny. Adnak, u hłybini dušy Josefa čuła hołas Jezusa, jaki joj kazaŭ: „Damahajsia i vier, Ja jość tvaim Boham”. — I Josefa damahałasia, choć i dumała, što, dziakujučy raniejšych chistańniaŭ, nie budzie pryniataja.

16 vieraśnia, piša jana „kinułasia da stopaŭ Chrystusa ukryžavanaha i maliła Pana Jezusa, kab pryniaŭ mianie da Svajho Božaha Serca u Zhramadžańni, abo zabraŭ z hetaha śvietu, bo mnie zdavałasia, što bolej ciarpieć nie patraplu. Tady, mnie zdałosia, što Jezus pakazaŭ mnie svaje stopy, svaje dałoni i skazaŭ: „Pahladzi na maje rany i skažy mnie, ci nia možaš i ty jašče krychu pacierpieć? Ja chaču pryniać ciabie u majo serca. Pačakaj”. „Nie patraplu vykazać — kaža Josefa — što uva mnie dzieiłasia! Ja pryrakała, što žadańnie majho žyćcia — miłavać Jaho i ciarpieć . . . ale ja takaja słabaja, o moj, moj Jezus!” Minuła jašče dva miesiacy haračych prośbaŭ, až 19 listapada, pa śv. Komunii, Josefa maliłasia da Jezusa, prosiačy, kab praz Jahonuju kroŭ i rany, Jon adčyniŭ jej bramy u Zhramadžańnie, jakija sama pierad saboj zamknuła:

(Dalej budzie)

KATECHEZY

pav. X. J. Pichler (praciah)

Pieršarodny hrech i Zbaviciel (Kat. VII)

Adam i Eva praz hrech stalisia vielmi nieščaślivyja. U hetaj katachezie skažu vam, chto jašče staŭsia nieščaślivy.

I. Pieršarodny hrech. — Adamu i Evie daŭ P. Boh dziaciej. Kali dzieci hetyja vyraśli, pažanilisia, dyk taksama mieli dzaciej. Byli he-

ta unuki Adama i Evy. Paśla i tyja unuki mieli dziaciej, što Adamu i Evie byli praŭnukami. Hetkim paradkam štoraz balej prybyvała na ziamli ludziej. A usie pachodzili ad dvaich pieršych ludziej, ad Adama i Evy. Dyk my praprapra ... unuki, unučki. A Adam i Eva našyja praprapra ... rodzičy. Jany pieršyja rodzičy usiaho ludzkoha rodu.

Boh chacieŭ pierakanacca na Adamie i Evie, ci ludzi buduć Jamu udziačnyja i pasłušnyja. Kali-b Adam byŭ pasłušny, Boh daŭ-by usim ludziam takoje ščaście, jakoje mieli Adam i Eva u raju. Usie ludzi žyli-b u charošym raju, byli-b miłavanyja dzieci P. Boha i nikoli nia umirali-b Adam byŭ pradstaŭnikom usich ludziej. Što jon mieŭsia zrabić, aznačała-b, jak-by usie ludzi heta zrabili. Kali-b jon byŭ pasłušny Bohu, jon byŭ-by ščaślivy i heta ščaście pierajšło-b na usich ludziej. Dzielataho što Adam sahrašyŭ, to usio roŭna, jak usie ludzi sahrašyli. Kali my pryšli na śviet, to užo P. Boh bačyŭ na nas plamu hrechu Adama. Nie zrabili my ničoha złoha, ale z Adama dastaŭsia u spadku nam hety hrech.

Jak nazyvajecca hety hrech? (Hrech spadkabierčy, abo pieršarodny). Čamu tak nazyvajecca spadkabierčy, abo pieršarodny? (Dzielataho, što my nia učynili jaho, ale atrymali u spadku pa našych rodzičach). Błahija paśledki hetaha hrechu pierajšli i na nas. Jakija złyja atrymali u spadčynie kary za pieršarodny hrech? Kary byli i na dušu i na cieła Adamu i Evie i na usich ludziej, dyk i na nas. Usie ludzi musiać pracavać, mučycca, chvareć, ciarpieć i pamirać. Rozum usich ludziej pryciemnieny. Kali-b usie ludzi mieli jasny rozum, nia było-b na śviecie ludziej, katoryja iz dreva ci kamieńnia rabili bałvanoŭ uvažali ich za svaich bahoŭ i da ich malilisia. Ludzkaja vola taksama źmianiłasia praz hrech Adama. Ludzkaja vola pachiliłasia da złoha. Dziela taho tak šmat jość hrachoŭ na śviecie. Vašaja vola taksama pachiliłasia da złoha, i musicie uściaž zmahacca z achvotaj niepasłušnaści, hnievu, machlarstva dy inšych hrachoŭ. Usie ludzi prychodziać na śviet biaz Božaj łaski, usie za hrech Adama vykinutyja iź nieba. Jakoje vialikaje niaščaście pryvioŭ Adam na usich ludziej! Kamu zaškodziŭ hrech Adama i Evy? Hrech Adama i Evy zaškodziŭ nia tolki im samym, ale pierajšoŭ jon iz błahimi vynikami na usich ludziej.

II. Pradvieście Zbaviciela. — Kali P. Boh pabačyŭ vialikaje nieščaście, katoraje spała na ludziej praz Adama i Evu, źlitavaŭsia nad ludźmi. P. Boh bačyŭ, što sami ludzi iz taho niaščaścia vyzvalicca nia mohuć. Pastanaviŭ pasłać pamačnika. Pastanaviŭ pasłać takoha, jki-b zhładziŭ ludzkija hrachi; kab ludzi stalisia hodnyja

Jahonyja dzieci dy mahli dastacca u nieba. P. Boh pryabiacaŭ heta Adamu i Evie, pakul nia vyhnaŭ z raju. Prypomnicie sabie słovy, katoryja P. Boh skazaŭ da vužaki: „Pałažu niazhodu pamiž taboj i pamiž žančynaj, pamiž nasieńniem tvaim, a jejnym nasieńniem; Jana rastopča tvaju hałavu". Kamu Jana maniłasia rastaptać hałavu? (niačyściku). Hetyja słovy značać, što pamiž žančynaŭ i niačyścikam budzie niazhoda. Žančyna rastopča hałavu. Značycca, niačyściku maniłasia być adabranaja ułada, jakuju jon zdabyŭ nad ludźmi. Adam i Eva daviedalisia iz hetych słovaŭ, što pryjdzie niechta, chto vyzvalić ludziej spad ułady šatana i zbavić. Była heta im uciecha. Usie kary znosili achvočča, bo viedali, što na ich zasłužyli, ale i viedali, što prydzie Zbaviciel, katory ichnyja i našyja hrachi źniščyć. Uvažajcie, jaki miłaserny P. Boh dla ludziej! Ci nia moh-by zrabić iź ludźmi tak, jak zrabiŭ z Aniołami? Ci nia moh-by ludziej zaraz pa pieršym hrechu adkinuć tak, jak adkinuŭ aniołaŭ? Adnak źlitavaŭsia nad ludźmi i zachacieŭ ludziam dapamahčy. Dziakujma P. Bohu za Jahonaje miłaserdzie.

III. Zbaviciel i Jahonaja Matka. — Adam i Eva razkazvali svaim dzieciam, što maje pryjści Zbaviciel; dzieci ichnyja razkazvali ab hetym svaim dzieciam, i praz heta ludzi zaŭsiody viedali, što P. Boh abiecaŭ u raju pryslać Zbaviciela, dy vielmi Jaho čakali. (Dalej budzie)

Piacioch bratoŭ Klimovičaŭ, biełaruskich paŭstancaŭ 1863 hodu

Kali biełaruskaje paŭstańnie 1863 hodu było kančalna zdušana ŭ 1864 hodzie, dyk chto moh iz paŭstancaŭ toj uciekaŭ zahranicu ad šybienicy Muraŭjova. Siarod uciekłych było piacioch rodnych bratoŭ Klimovičaŭ. Najmałodšamu ź jich, Janku, było tady aśminancać hod. Braty Klimovičy ŭciakli da Haliččyny. Janka Klimovič pamier tam u 1915 hodzie. Praz hetych paŭstancaŭ Klimovičaŭ ja daviedaŭsia ad unuka Janki Klimoviča.

H. Masalski

ŠVECYJA. Gustaŭsberg. — U našaj nie vialičkaj Biełaruskaj Kalonii ŭ Skandynavii adbyvajecca vyznačanaja nacyjanalnaja padzieja. U pałovie lutaha adkryłasia ŭ Štokgolmie vystaŭka abrazoŭ mastaka A. Valo, na jakoj fihuruje roŭna 90 pracent z haliny malarstva z Biełarusi. Sam Mr. A. Valo fin, ale havoryć vielmi pryhožaj biełaruskaj movaju. Jon znaŭ asabista Kołasa, Kupału, Biadulu i ahułam usich adradžencaŭ. Žyvie ŭžo 25 hod u Skandynavii, ale samaje važnaje toje, što jon vyviez z Biełarusi šmat materjałaŭ, a ŭ tym mnoha abrazoŭ. Vystaŭka tryvała 2 miesiacy, a paśla budzie paŭtorana ŭ Vialika-Brytanii.

Mr. B. Łukašyk

SARAKAHODZIE DUŠPASTYRSKAJ PRACY REV. FRANCIŠA ČARNIAŬSKAHA

Naradziŭsia 3. XI. 1893 hodu u Čuchnach, Kreŭskaj hminy, Ašmianskaha pavietu, Vilenskaj huberni. Končyŭ 4-ch hadovuju narodnuju kreŭskuju školu, 4-ch klasnuju ašmianskuju haradzkuju školu, Vilenskuju Duchoŭnuju seminaryju, Uschodni Instytut u Romie.



Spabycia u Rymie. Stajać z leva na prava: Rev. Dr. P. Tatarynovič, Rev. F. Čarniaŭski, ś. p. Ing. Rydleŭski i Rev. Č Sipovič.

Narodna śviedamy byŭ ad akančańnia narodnaj školy, ab čym užo kazaŭ Adamu Stankievču, paźniejšamu śviataru i dobramu pracovieniu na adradženskaj nivie. U hadoch svajoj navuki u harackim vučylišču, atrymlivaŭ „Našu Nivu" i užo usie viedali za kaho siabie

maju. Choć u seminaryi było zaboroniena zapisyvacca biełarusam, adzinakovaš nipiraškodzili. Kali J. E. Biskup G. Matulevič zažadaŭ, kab seminarysty prychodzili prysłuhoŭvać Jamu u jahonaj pryvatnaj kaplicy da śviatoj Imšy, paśla jakoj zaprašaŭ da siabie na śniedańnie i pytaŭsia kažnaha, čaho žadaŭ-by u seminaryji, F. Čarniaŭski skazaŭ, što čujucca Biełarusy sirotami, bo nie majuć ani adnaho prafesara Biełarusa. Zapytaŭsia ci nie chacieli-b prafesara biełaruskaj mo-



S sali haścinnaj sarakahodzia u Amsterdamie, N. Y., U. S. A. Jubilat Rev. F. Čarniaŭski, Rev. L. Makulec i hości.

vy? U ciapierašnich časach heta było-b dla Vašaj Excelencyi niemahčymaje, ale nichaj-by jon druhi pradmiet vykładaŭ, ale byŭ śviedamym Biełarusam. Byŭ adkaz: „Heta jość mahčymaje; pastarajusia dać u Seminaryju prafesara Biełasusa". I niezadaŭha byŭ naznačany ś. p. J. Rešeć.

Vyśviačany 30. V. 1920 hodzie i naznačany viakarym u Suchavolu, zkul nahavaryŭ u biełaruskuju himnaziju 3-ch vučniaŭ, z katorych akončyŭ Franuk Hryškievič, prapahavaŭ biełaruskuju movu u havorkach, biełaruskimi knižkami, a pry vyborach u sejm, senat — biełaruskuju partyju. U 1922 hodzie była praz polskuju palicyju zroblena revizija, pry katoraj byli zabranyja usie biełaruskija knižki i časopisy i pa hodzie źviernianyja. Pry vybirańniu zahraničnaha pašpartu, treba było pośviadki ad palicyi, dzie kieroŭnik palicyi skazaŭ:

„Ksiondz zaliczony do wrogów polskości, ale dobre zaświadczenie". Razumiejecca čamu. Kab pazbycca jaho z Sakolskaha pavietu.

U Romie pašyraŭ imia Biełarusi dy pamahaŭ ś. p. V. Łastoŭskamu układać pratest suproć Kankardatu Vatykanu z Polščaj i krytykavaŭ Kankardat i kandydataŭ na Vilenskaje Biskupstva. Kali adzin z kandydataŭ adklikaŭ z Romy na sud diecezalny, udałosia nie pajechać, ale usio-ž kazali adpravić tydniovyja rekolekcyi.

Viarnuŭšysia z Romy, nia doŭha byŭ u Polščy. Za krytyku „Karytasu" i zabarony čytańnia „Krynicy" uznany, jak najodpoviedniejšy kandydat do pracy na vychodztvie i vysłany u 1929 hodzie da Francyi.

U Francyi u mieru mahčymaści pašyraŭ Biełaruskaje imia i paddzieržyvaŭ u narodzie luboŭ da svajej movy. Byŭ pry arhanizavańniu „Chaŭrusu", pamahaŭ pry arhanizavańniu „Biełaruskich Sekcyjaŭ pry Volnych Chryścijanskich Syndykatach" u Francyi i Belgii i pry vydaviectvie biełaruskim u Francyi. Byŭ delehavany z ś. p. L. Rydleŭskim u Romu dziele padmohi Biełaruskim Studentam dakončyć studyi. Byŭ z ś. p. L. Rydleŭskim na aŭdyjencyi u J. Em. Kardynała Tissarant, u Kongregacyi di Stato i na pryvatnaj aŭdyjencyi u Śviatoha Ajca, u katoraha atrymali abiecanku, što budzie sprava razhledžana i pamahčymaści budzie pryznanaja dapamoha, što i ździejśniłasia u Louvain, Belgii.

Paźniej byŭ naznačany praz Romu apiekunom nad Biełaruskimi studentami i kapelanam nad Biełarusami na Belgiju i paŭnočnuju Francyju. Dziele niemahčymaści da usich dajechać, vydavaŭ „Božaje Słova".

Ad 3-ch hod u Złučanych Haspadarstvach Ameryki. Pa pryjeździe adviedaŭ znajomych Biełarusaŭ u New York, Brooklyn, Chicago, Cleveland, Detroit, Toronto, London (apošnija u Kanadzie), Canden, New Brunswick, Washington i pa paru razoŭ adpraŭlaŭ słužby dla Biełarusaŭ.

29 maja 1960 hodzie abchodziŭ 40 hod śviatarskaj pracy dy 50 hod pracy na Biełaruskiej Nivie. U 11-aj hadzinie u śviatyni śv. Michała u asyście Rev. L. Makulca, palaka, susieda u pracy u Francyi, Rev. Mattew Cyrasa i Rev. Johna Kryvickasa (abydva Lietuvisy) adsłužyŭ śviatuju Imšu. U časie śv. Imšy skazaŭ karotkaje kazańnie Rev. M. Cyras pa angielsku, a pa śv. Imšy i pa dabrasłavienstvie Najśviaciejšym Sakramentam pryhožaje kazańnie pa polsku skazaŭ Rev. L. Makulec, 1-šy asystent parafii śviatoha Stanisłava u New York.

A 1-aj hadzinie adbyŭsia bankiet u Klubie Haloha. Sabrałasia bolej sotki pryjacielaŭ Rev. F. Čarniawskaha. Bankiet razpačaŭsia malitvaj, jakuju admoviŭ Rev. F. Č. Razpačaŭ bankiet Mr. R. Bartyzel, kiraŭnik polskaha radyja pieradačy. Pa karotkaj pramovie, pieradaŭ pravadničamu bankietu Mr. J. Kaynu (Trzcinskamu), kiraŭniku asekuracyi u Amsterdam, katory vielmi udała pravodziŭ i pramaŭlaŭ. Apača jaho pramaŭlali Mr. Albin Dylong, dyrektar uradavych 2-ch školaŭ, Mr. Albin Mushaw (Musiał), bankovy pracavień, Mr. W. Ardziejevič, dyrektar asekuracyi na akruh Cohoes, Mrs. Z. Marciniak, arhanizatarka exkursijaŭ iz Schenaktady, Rev. L. Makulec i Rev. F. Čarniaŭski.

Paśla usie prysutnyja padchodzili dy składali svaje pažadańni i dziakavali za miłuju haścinu.

B. Prytycki

ŠTO MY MIELI, ŠTO MAJEM I ŠTO MY PAVINNY MIEĆ

My mieli u staradaŭnyja časy svaju ułasnuju dziaržavu — **Vialikaje Kniastva LITOŬSKAJE.** Mieli svaju bahatuju literaturnuju movu. A naša mova uvažałasia dziaržaŭnaj movaj, i była abaviazkavaj dla usiahaspadarstva. Jana była movaj navuki i dyplomatyi, dyk i nia dziva, što da jaje prysłuchovavalisia, jaje šanavali i vyvučali susiedzi. Jana mieła svaju ułasnuju bahatuju terminalohiju, jakaja była ustanoŭlenaja žyćciom na praciahu stahodździaŭ. Ale kali vyšejšyja stany našaha narodu, jakija kiravali dziaržavaj, pierastali karystacca našaj movaj, a pierajšli na polskuju movu, dyk naša literaturnaja mova stała zaniepadać. Jana zastałasia tolki u carkoŭnym žyćci. Ale u tyja časy masavaje duchavienstva nia usiudy stajała na peŭnaj vyšyni piśmienstva, dyk i nie mahło pašyryć hetaha piśmienstva siarod svaich viernikaŭ. A pośle padboju našaj Krainy Maskvoj, było zabaroniena užyvać našu movu i u carkoŭnym i u hramadzkim žyćci. I takim čynam naša staraja literaturnaja mova zusim pierastała isnavać.

Zastałasia u narodnych masach tolki žyvaja narodnaja mova. Heta naša žyvaja mova była vielmi bahataja. Jana zachavała da našaha času bahaciejšuju narodnuju tvorčaść, častka jakoj pachodziła z dachryścijanskich časoŭ. Ładnaja častka hetaj našaj narodnaj tvorčaści zapisana rasiejskimi dy polskimi navukoŭcami, a rešta badajšto zahinuła nazaŭsiody. Naša žyvaja mova sama-pa-sabie dy maje bahatuju terminalohiju. Tam kožnaja reč, kožnaja častka rečy, kožnaja

źjava maje svoj nazoŭ, svajo asobnaje słova, a jano samabytnaje lohkaje da usprymańnia i da vymovy biełarusu. Kali prykładam voźmiem sachu, krosny, bandarku, kalosy ci sani, dyk kolki tam asablivych nazovaŭ. Kožnaja paasobnaja drabnica maje svoj nazoŭ. Ale, na vialiki žal, a moža i na vialiki naš soram, što my nie uładajem usim tym bahaćciem našaj samabytnaj movy, jakim uładali pradziedy, dziady i baćki našy.

Kali stała adradžacca naša nacyjanalnaja samabytnaść, dyk razam ź jej stała adradžacca jejnaja nieadłučnaja spadarožnica naša literaturnaja mova. Z času zaniepadu našaj staroj literaturnaj movy prajšło kala dvuchsot hadoŭ da času našaha nacyjanalnaha adradžeńnie, dyk za hetki doŭhi čas naša staraja literaturnaja mova była zabytaja u narodzie, a druhoje toje, što za taki doŭhi čas, kala dvuchsot hadoŭ, naša žyvaja mova zanadta stała adrožnivacca ad našaj staroj literaturnaj movy, dyk novaja biełaruskaja literaturnaja mova stała budavacca vyłučna na žyvoj movie.

Kali u 1918 hodzie adradziłasia naša dziaržaŭnaść, dyk tady-ž naša sučasnaja literaturnaja mova stanovicca movaj dziaržaŭnaj i movaj navuki. U hety-ž hod źjaŭlajecca pieršaja Biełaruskaja Hramatyka dla Škoł B. Taraškieviča. Jak raz u hetyja časy uźnikła pytańnie ab biełaruskaj terminalohii. U nastupnyja hady časta źbiralisia terminalohičnyja narady navukoŭcaŭ, nastaŭnikaŭ i studentaŭ m. Miensku, a nareščie była składzienaja stałaja Terminalohičnaja Kamisija, jakaja potym pracavała pry instytucie Biełaruskaje Kultury, a potym pry Biełaruskaj Akademii Navuk. Układzienuju B. Taraškievičam Biełaruskuju Hramatyku dla škoł, J. Losik pry udziele navukoŭcaŭ Inbiełkultu pašyryŭ i udaskanaliŭ, jakaja prajšła niekalki vydańniaŭ, i byli prystasavanyja asobnyja padručniki i dla pačatkavaj i siaredniaj škołaŭ. Terminalohičnaja Kamisija šmat papracavała i skłała prajekty asobnych halinaŭ biełaruskaj terminalohii.

Dziakujučy niaŭpynnaj pracy navukoŭcaŭ Inbiełkultu, biełaruskaja literaturnaja mova značna uźniałasia i uzbahaciłasia biełaruskimi terminami. Byŭ sapraŭdny ład i strojnaść u biełaruskim piśmie i litaraturnaj movie. Byŭ adzin hramatyčny i pravapisny zakon dla usich škoł, ustanoŭ i hramadzkaści. Była adna terminalohija abaviazkovaja dla usich. Była adna literaturnaja mova.

My majem ciapier u literaturnaj movie i piśmie toje, što nam zapačatkavali maskoŭskija balšaviki u 1933 hodzie, a mienavita biezładździe. Maskoŭskija balšaviki nie dali mahčymaści Terminalohičnaj Kamisii davieści svaju rabotu da pažadanaha kanca, a navat i to-

je, što było zroblena i uviedziena u žyćcio, było adkiniena. Kali byli likvidovanyja nac-demy, dyk byli zabaronieny da užytku prajekty ichnaj terminalohii, a hedaksama była zabaroniena da užytku hramatyka J. Losika. I takim čynam biełaruskija škoły na niekalki hadoŭ zastalisia biez nijakaj hramatyki. Maskoŭskija balšaviki u biełaruskuju movu nakinuli blizka pałovu rasiejskaj terminalohii, a u navukovuju i techničnuju literaturu amal całkam nakinuli rasiejskuju terminalohiju. Pa zahadu maskoŭskich balšavikoŭ u 1935 hodzie była napisana inšaja biełaruskaja hramatyka Šeŭčykam pa vuzoru hramatyki J. Losika, ale vyłučna z balšavickim praktykavańniem dla piśma i z niekatarymi źmienami ubok rusafikacyi biełaruskaj movy. Praz niejki čas byŭ likvidavany i Šeŭčyk i jahonaja hramatyka. Paśle hetaha vyšła treciaja biełaruskaja hramatyka Šakala, jašče z bolšymi źmienami ubok rusyfikacyi biełaruskaj movy.

Kali stalinskaja akupacyja Biełarusi źmianiłasia na hitleroŭskuju, dyk zdavałasia-b, što zastavałasia tolki adkinuć balšavickija źmieny ubok rusyfikacyi biełaruskaj movy dy adkinuć rasiejskuju terminolohiju, gvałtam nakinienuju balšavikami u našu movu, dy u hramatycy i piśmie prytrymlivacca taho kirunku, jaki u nas isnavaŭ da 1933 hodu, ale hedak nie stałasia. Šmat jakija gazety i brašury u pačatku niamieckaj akupacyi drukavalisia takoj movaj, što piśmiennyja sialanie, čytajučy ich spračalisia miž saboj, — ci heta biełaruski druk ci niejki inšy, bo padabałasia u hetym druku zusim novyja słovy i terminy. Vyjechaŭšy na emihracyju źjaviłasia badaj što jašče bolšaje razładździe u biełaruskim piśmie. U Niamieččynie u biełaruskich tabarach byli adčynieny biełaruskija pačatkovyja škoły i siarednija. Byli častyja vypadki, što u adnym tabaru u adnej i tej samaj škole u adnaho nastaŭnika byŭ adzin pravapis, a druhoha zusim inšaja i pravapis i terminalohija. — Kali z tabaraŭ Niamieččyny biełarusy razjechalisia na stałuju emihracyju u inšyja krainy i pazakładali vydaviectvy, dyk tady hramatyčnaja asablivaść movy, terminalohija i charaktar literaturnaj movy stali zaležyć ad vydaviectva ci lepiej skazać ad asoby, jakaja kiruje vydaviectvam. Byli dopisy u gazetu (Viarbiny, Siadniova i inš.) z aściarožnaj skarhaj na pochiby u našaj literaturnaj movie. Ale vydaviectvy nie źviarnuli uvahi na heta. Byli hetkija čutki, što byccam u časie niamieckaj akupacyi Biełarusi, niamieckija navukoŭcy zrabili vysnaŭ, što biełarusy majuć dźvie literaturnyja movy. Kali-b ciapier amerykanskija navukoŭcy unikli u hetu spravu, dyk znajšli-b ich blizka kala piaci. Aprača raznastojnaści našaj literaturnaj movy i pravapisu, samaj bolšaj zahanaj treba uba-

žać toje, što u nas niama ustalavanaj terminalohii. U nas kožny aŭtar prymušany prydumlać sabie terminalohiju. U vyniku vychodzie, što kolki aŭtaraŭ, tolki i terminalohijaŭ. Taja terminalohija, jakoj karystalisia pry nac-demach, čamuści mała praktykujecca. Adnym jana, asabliva maładym navukoŭcam, jana mała znajomaja, a inšyja jaje čurajucca. Ale čamu čurajucca?

Kali-b skazać, što u halinie kultury i udaskanaleńnia našaj literaturnaj movy nichto ničoha nia robie, dyk było-b pamyłkaj. Šmat chto z nas toje-sioje robie u halinie literaturnaj movy, ale my kožan chočam pracavać pasvojmu, a nia chočam ličycca ni z pahladami na hetu spravu inšych hetkich samych pracaŭnikoŭ ni z tradycyjami našych papierednikaŭ. Uziaŭšy hetaki kirunak pracy my usie razam svajej pracaj musim razburyć usio toje, što robie u hetaj naš siabra pa pracy. Kožny z nas maje svoj ułasny plan i kirunak pracy, i my hetymi svaimi planami i kirunkami musim pirakryžavać plany i kirunki pracy svajho siabry. My z hetaj svajej pracaj nahadaŭjem saboj budaŭnikoŭ biblijnaj Babilonskaj Vieży. Kožny z nas „havora pasvojmu” dy nia moža i niachoča zrazumieć svajho siabry pa hetaj samaj pracy. Mahčyma nie paškodzić, kali my tut prypomnim adzin vypadak z žyćcia lingvistych Mienskaha Universytetu. Dacent lingvisty Voŭk-Livanovič vypuściŭ drukam svaje lekcyi, jakija jon čytaŭ studentam universytetu. Pravapis hetaj pracy rožniŭsia z pravapisam Hramatyki J. Losika, zaćvierdžanaha Inbiełkultam. Z hetaj nahody dacent J. Losik napisaŭ vialiki artykuł u gazetu „Savieckaja Biełaruś” pad nazovam: „Cikavišsia? Pračytaj”. Pośle hetaha dacent Voŭk-Livanovič byŭ zvolnieny z pracy vykładčyka Universytetu, a jahonyja knihi pryznany škodnymi i zabaronieny dla karystańnia. A u nas tut na emihracyi, kali chto praz pamyłku ci niedaskanałaje viedańnie biełaruskaj movy ustavie u biełaruski tekst piśma niejkaje čužoje ci dzivosnaje słova zamiesta spradviečnaha biełaruskaha słova, dyk naša hramadzkaść, dumajučy, što heta novaje kulturnaje vynachodstva, pačynaje jaho upichać navat u tvory našych klasikaŭ, jakija byli napiasany 40—50 hod tamu nazad.

MY PAVINNY MIEĆ ciapier u našym piśmie i u litaraturnaj movie nia tolki toje, što zastałosia u spadčynu ad nać-demaŭ, ale my pavinny ichnuju rabotu praciahavać dalej. Pierš-na-pierš my pavinny asiahnuć toje, što mieli pry nać-demach, dy pačaŭšy z hetaha pavinny iści dalej, a nie taptacca na miescy.

My, biełaruskaja emihracyja na čužynie, časta napaminajem sabie, što nam treba šmat pisać ab sabie i svajej minułaści i na svajej

movie i na inšych, kab čužyncy viedali ab našym isnavańni. Dy znoŭ-ža my biadujem, što u nas tut na emihracyi niama vysokakvalifikavanych navukoŭcaŭ, bo kryvažernaść maskoŭskich balšavikoŭ vyniščyła ich tam na baćkaŭščynie. Ale-ž tyja navukoŭcy hatovymi ź nieba nie zvalilisia dy jany i nie radzilisia navukoŭcami, a nabyvali hetyja zdolnaści vupartaj pracaj nad saboj. U nas tut na emihracyi šmat jość ludziej z zakončanaj vyšejšaj adukacyjaj, jakija pry žadańni zmahli-b uciahnucca u navukovuju pracu, a aprača ich z kožnym hodam prybyvajuć u naša asiarodździe maładyja kandydaty u navukoŭcy, jakija zakončyli zamiežnyja universytety. Na ich my pavinny uskładać vialikija nadziei. My budziem spadziavacca, što jany pierakładuć na našu movu zachodnich klasikaŭ i navukovyja tvory zachodnich navukoŭcaŭ, kali budzie kamu arhanizavać hetu rabotu. Adnym z niedachopaŭ u hetych maładych navukoŭcaŭ budzie chiba toj, što niekatoryja z ich nia vučylisia u biełaruskich škołach i niedaskanała viedajuć biełaruskuju. movu. Hety niedachop jany mahli-b likvidavać lohka, kali-b my mieli biełaruskija padručniki pa movie. Ale biada u tym, što my nia majem navat hramatyki.

Kab rabić tyja ci inšyja pavažnyja pierakłady dyk i spraktykavanamu pierakładniku treba karystacca słoŭnikam, a słoŭniki voźmuć u ruku tyja našy navukoŭcy, na jakich my spadziajomsia, što jany na našu movu pierakładuć dziasiatki tomaŭ knih? . . .

Voś tut my sami sabie musim pryznacca, što naša mova u sensie navukavaści adna iz samych biadniejšych eŭrapiejskich movaŭ, bo nia maje słoŭnikaŭ zamiežnych movaŭ. Paŭstaje pytańnie, jak pierad starejšymi našymi navukoŭcami, hedak i pierad maładymi, jak zarhanizavacca i sabracca z siłami dy parupicca ab układańni słoŭnikaŭ zamiežnych movaŭ. Pry pisańni tych ci inšych pavažnych pierakładaŭ ci układańni słoŭnikaŭ, časta uźnikaje patreba źviartacca da lingvistych. A kali-b našy navukoŭcy zarhanizavali hetkuju rabotu, dyk da jakich-ža lingvistych źviartalisia-b jany za patrebaj? Moža jany źviarnulisia-b u Miensk u Akademiju Navuk BSSR? Tudy jany źviartacca nia buduć, ale kab i źviarnulisia, dyk tam hetkich nie znajšli-b, bo tam biełaruskich lingvistych nie rychtujuć, ale rychtujuć chiba dałakopaŭ biełaruskaj movy. Biełaruskich lingvistych nie rychtujuć i zachodnija universytety, a jany nam pilna patrebny. Jany nam pilniej patrebny čymsia inšyja navukaŭcy. Tyja asoby, jakija zakončyli lingvistyčnyja fakultety zamiežnych universytetaŭ, jany musiać achviaravacca samastojna vyvučać biełaruskuju movu i stacca biełaruskimi lingvistymi. Jazep Losik zakončyŭ tolki nastaŭnickuju

seminaryju, a byŭ dobrym hramatystym i dacentam-lingvistym Mienskaha Universytetu. Treba jakmaha staracca, kab padrychtavać nam tut na čužynie choć niekalki lingvistych, bo mova jość hrunt na jaki apirajecca naša nacyjanalnaja navuka i kultura. Nadta nierazumna razvažajuć tyja asoby, jakija dumajuć, što možna u piśmienstvie abyjścisia biez ustalavanaha dla usich pravapisu biez ustalavanaj terminolohii i biez lingvistych.

Jak vyšej tut zaznačałasia, što biaz słoŭnika nadta ciažka rabić pavažnyja pierakłady, a biaz ustalavanaj terminalohii niemažliva napisać pavažnaha słoŭnika. Pry ciapierašnim ładzie na baćkaŭščynie, dyk na Miensk nam niama čaho spadziavacca. Kali možna niešta karysnaje zrabić dla našaj navuki, dyk tolki tut u volnym śviecie. Vychodziačy z vyšej skazanaha nam tut na emihracyi, nieadkładajučy na doŭhi čas, a zaraz-ža prystupić da układańnia našaj terminalohii. Napačatak patrebna było adšukać prajekty terminalohii, układzienyja Terminalohičnaj Kamisijaj pry Inbiełkulcie, dy da ich dadavać tyja słovy, jakich tam niechapaje, bo jak kaža prykazka: „Da hatovaj kałody dobra i ahoń kłaści". A razam z hetym treba padumać ab tych vializnych prahalinach u našaj terminalohii, jakich nie paśpieŭ zapomnić Inbiełkult, a jany tyja prahaliny vializnyja na šmat tysiač słovaŭ, pieravažna z navukovaj i techničnaj halinaŭ terminalohii. A pośle usiaho hetaha abhładžvać tyja šurpataści u składzienaj terminalohii, dzie jany buduć vytarkać. Kali my tut za hetu rabotu nia voźmiemsia, dyk i nichto nihdzie nia voźmiecca, a biaz hetaha naša mova nia maje prava pratendavać na movu dziaržaŭnuju i movu navuki. Na Miensk, jaki zaŭvažałasia užo vyšej, my spadziavacca nia možam, bo bačym z Rasiejska-Biełaruskaha Słoŭnika, čym tam našu movu „uzbahacili". Dla hetaj pavažnaj raboty treba zaklikać nia tolki navukoŭcaŭ i literataraŭ, a i dobrapiśmiennaje hramadztva, a rabota dla kožnaha znojdziecca.

Tut vyšej my zaznačali, što u našym piśmie jość vialikaj chibaj toje, što my nia majem adnaho ahulnaha dla usich biełaruskaha pravapisu, kožny piša tak, jak jamu uzdumajecca. Treba jaknajchutčej uparadkavać našu hramatyku i pravapis, kab hety naš pravapis byŭ abaviazkam dla kožnaha piśmiennaha biełarusa.

Treba, kab našy vydaviectvy chapalisia za nacyjanalnaje sumleńnie, i dajšli da adnej i adnalkovaj strojnaj literaturnaj movy, jakaja stałasia-b vuzoram dla pačynajučych piśmiennikaŭ i tych navukoŭcaŭ, jakija pišuć užo svaje tvory na biełaruskaj movie i dla tych, jakija majuć prystupać da hetaj raboty. **A. Starłyha**

VALEJ POZNA ČYMSIA NIKOLI

Valej pozna čymsia nikoli. Hetak treba skazać pra zaklik Biełaruskaha Nacyjanalnaha Komitetu ŭ Niamieččynie, nadrukavany ŭ numaru 8 (492) „Baćkaŭščyny" pad nazovam „Nie zabyvajmasia pra jich!"

Minuła kala dziesiacioch hod ad času, kali Biełarusy vyjechali ź Niamieččyny da jinšych krajoŭ, i zastalisia ŭ Niamieččynie adno tyja z našych rodzičaŭ, što, dziela stanu svajho zdaroŭja, nie mahli vyjechać; i za hety čas nia było ad Biełaruskaha Nacyjanalnaha Komitetu ŭ Niamieččynie ani zakliku, ani artykułu ŭ spravie pamohi henym pakryŭdžanym dolaju našym bratom.

U hetym, vidavočna pryčyna, što z usich krajoŭ raśsialeńnia biełaruskaje emigracyji pamoha, jak piša Komitet, prychodziła tolki ad našych emigrantaŭ iz Zadzinočanych Haspadarstvaŭ Ameryki, dyj to pryšła (ci j prychodziła?) tolki z adnaho niujorckaha asiarodku hetaha kraju. I adhetul apošni raz pamoha pryšła nadta małaja, bo tolki 180 dalaroŭ. Bo chadzili hałasy, što ŭ Niamieččynie niama biełaruskaje arhanizacyji, katoraja zajmałasia b spravaju pamohi. Voś ža, dziakujučy zakliku, kažny pračytaŭ, što jo Biełaruski Nacyjanalny Komitet u Niamieččynie i Socyjalny Adździeł u jim.

U „Baćkaŭščynie" drukujucca — i dobra, što drukujucca — na't viedamki praź dziacinyja hulni j jihryščy moładzieży. Drukujecca heta dziela viedańnia žyćcia našaje emigracyji j dziela jaje historyji, bo z drobiaziaŭ składajucca j vialikija spravy. Dyk i pahatovie treba nadrukavać asobavy skład Biełaruskaha Nacyjanalnaha Komitetu ŭ Niamieččynie j asobavy skład jaho Socyjalnaha Adździełu, bo heta maje bolšaje značeńnie. Ścipłaść, jakoj dahetul adznačaŭsia Komitet, nie paviedamlajučy praź siabie j praz svaju dziejnaść, tut lišniaja. Kaniečnie treba taksama drukavać kažny raz proźvišča j adrysy tych, kamu Komitet vysłaŭ pamohu j jakuju, kali jany nia suproć takoha drukavańnia. A chto suproć hetaha, taho proźvišča i adrys pasłać arhanizacyji, katoraja pasyłaje pamohu abo choča pasyłać. Heta vykliča lepšy vodhuk čymsia cytaty ź listoŭ niaviedamnych asobaŭ. Adzin moj znajomy nia tolki ničuhusieńki nia daŭ, kali źbirali sioleta na pamohu Biełarusam, zastałym u Niamieččynie, ale na't nia daŭ svaje siabroŭskaje składki Biełaruskamu Komitetu Pamohi ŭ Niu Jorku. Kali, adyli, jon daviedaŭsia adrys adnaje radzimy (siamji), patrabujučaj pamohi, jon adrazu vysłaŭ joj 10 dalaroŭ. Dobra Komitet kaža, što „u niekatorych krajoch jość zadzinočańni („abjednańni"), ja-

kich siabry pierajmajuć rolu apiakunoŭ..., jany apiakujucca sirotami, chvorymi j starymi ŭ jinšych krajoch". Vielmi dobra! Takimi apiakunami albo apiakunkami mahli b być jak arhanizacyji, tak i asobnyja ludzi, asabliva biaździetnyja albo z małym likam dziaciej. Ale jak heta zrabić, nia viedajučy adrysu? (Komitet navat zabyŭsia padać svajho adrysu). Takoje padavańnie proźviščaŭ i adrysaŭ pierakanała b praz dobruju rabotu navat najbolšych pesymistych. Bo treba mieć naŭviecie, što daŭhaja maŭčanka Komitetu pryviała da taho, što niekatryja pierastali na't vieryć u byćcio Komitetu.

Adzin śviatar biełaruski ŭ Niamieččynie, idejny j ruplivy praz dabro svajho narodu, kali da jaho źviarnulisia z-za akijanu z prośbaju zaniacca spravaju pamohi Biełarusam, zastałym u Niamieččynie, adkazaŭ, što nia moža hetym zaniacca, bo heta sprava naleža da Biełaruskaha Nacyjanalnaha Komitetu. Dyk dobra, što Komitet ciapier paviedamiŭ, što jon nia tolki nia maje ničahusieńki suproć taho, kab biełaruskija śviatary zajmalisia spravaju pamohi našym rodzičam, ale j sam zyča hetaha.

Jo jašče važnyja spravy, katoryja Komitet nie zakranuŭ u svajim zakliku. Najpieršaj ź jich jo kaniečnaja patreba zapisać usich Biełarusaŭ, zastałych u Niamieččynie. Vidavočna, jo jašče niezapisanyja. Voś, prykładam, taja radzima, katoraj moj znajomy pasłaŭ 10 dalaroŭ, była nie zapisanaja ŭ Komitecie. Sudžu z taho, što jana nie adzieržavała pamohi ad Komitetu, a radzima vielmi patrabujučaja. Druhoj z najvažniejšych spravaŭ jo nadrukavać, na što ŭciekačy abo byłyja D. P. majuć — z kažnaha hledzišča — prava; nadrukavać heta prystupno j drabiazna. Kali prava da jich nie adnolkavaje ŭ roznych haspadarstvach federacyjnaje Niamieččyny, dyk nadrukavać prava da jich kažnaha haspadarstva. Trejciaje, što Komitet abminuł maŭčankaju ŭ svajim zakliku — heta patreba letnich tabaraŭ dla biełaruskich dziaciej i moładzieży ŭ Niamieččynie.

J. Stankievič

VIELMI PAVAŽANYJA AJCY, SPADARYNI, SPADARY,

Zaprašajem Vas usich Biełarusaŭ Ameryki na **Eŭcharystyčny — Sviatavy Kongres,** jaki adbudziecca u Muenchen ad 31. 7. — 7. 8. 1960 hodu. Prosimo usich zaintarasavanych źviartacca na adrys: **Sekcyja Biełaruskaha Eŭcharystyčnaha Kongresu, Muenchen, Parzivalstr. 1, bei Syč, Germany.** Prosim pryvieści, abo prysłać na biełaruskuju vystaŭku.

A. Dr. M. Moskalik, Dziekan

IZ ŽYĆCIA J DZIEJNAŚCI BIEŁARUSKAJE EMIGRACYJI

Kulturna-Aśvietnyja viečary Biełaruska-Amerykanskaha Źviazu. — 20-ha śniežnia 1959 hodu ładžany Źviazam Kulturna-Aśvietny Viečar byŭ paśviačany pamiaci bratoŭ Jvana j Antona Łuckievičaŭ u 40-vyja ŭhodki śmierci Jvana i 20-tyja ŭhodki śmierci Antona. Čytani mieli doktar Mikoła Ščors i doktar Janka Stankievič. Jany pakazali nadzvyčajna vialikaje značeńnie dziejalnaści — u halinie palityčnaj, hramadzkoj i kulturnaj — hetych dvuch vialikich Biełarusaŭ. Biaź jich niemahčyma było b „našaniŭskaje" adradžeńnie.

27-ha śniežnia 1959 hodu na Kulturna-Aśvietnym viečaru Źviazu ŭ Soŭt Ryveru (stejt Niu Džersi) čytań mieŭ doktar Vitaŭt Kipiel na temu: „Minerały Biełarusi i biełaruskaja pramysłovaść" i doktar M. Ščors mieŭ druhuju svaju čytań na temu: „Praktyčnyja viedańni z medycyny".

Na Kulturna-Aśvietnym viečaru Źviazu 14-ha lutaha ŭ Niu Jorku mieŭ čytań doktar Viktar Vojtanka na temu: „Fizyčnaje j dušeŭnaje zdaroŭje ŭ štadziennym žyćciu".

Zakładzieny „Eŭropski Instytut". — U krasaviku sioleta zakładzieny Eŭropski Instytut. Zadańniam jaho jošcieka ŭzhadavańnie moładzieży tych uciekačoŭ ad balšavizmu, katoryja zastalisia ŭ Eŭropie, hałoŭna ŭ Zachodniaj Niamieččynie. Zakładnikami hetaha Instytutu jość taksama Biełarusy i ŭ jim jość Biełaruskaja Sekcyja. Eŭropski Instytut budzie dziejać u Eŭropie, ale ahulnaje kiraŭnictva jaho dziejalnaściaj budzie ŭ Zadzinočanych Haspadarstvach, dzie jon zakładzieny. Sialibaju hałoŭnaha ŭradu jaho jo Niu Jork.

Adrys Instytutu: „European Institute" Institute for the Education of the European Refugee Youth, P. O. Box 1973, General Post Office, New York, N. Y., U. S. A.

U V A H A! Biełarusy z Toronto i vakolicaŭ. Na 24 lipienia pryježdžaje u Toronto a. F. Čarniaŭski. Budzie adpraŭlać śviatuju Imšu a hadzinie 12-aj i minut 15. Chto pačuvajecca Biełarusam dy katalikom pavinien pastaracca na tak redkim nabożenstvie być. Adrys śviatyni nastupny: 941 Dundas Street, Toronto, Canada.

Vydaviec-Redaktar: Ksiondz Franciš Čarniaŭski
Publisher-Editor: Rev. Francis Czerniawski